

Problem tysięcy Polek, który łatwo pokonać

ZESPÓŁ ROZLUŻNIENIA POCHWY



dr n. med.
Tomasz Basta

SŁOWA KLUCZOWE:

zespół rozluźnienia pochwy,
radiofrekwencja,
ujędrnianie pochwy,
laserowe obkurczanie pochwy

Zespół rozluźnienia pochwy (VRS) to dolegliwość, która może wystąpić u kobiet w każdym wieku. Na skutek zmian, które zachodzą w obrębie narządów rodnych, dochodzi do rozciągnięcia więzadeł, powięzi oraz mięśni dna miednicy i poluzowania mięśni pochwy. Pojawia się wtedy charakterystyczne uczucie "luzu", szczególnie odczuwalne podczas współżycia (także przez partnera).

Jednak VRS wptywa nie tylko na doznania płynące ze zbliżeń, ale także zwiększa ryzyko i częstotliwość występowania infekcji intymnych.

Szczególnie narażone na wystąpienie zespołu rozluźnienia pochwy są kobiety, które rodziły siłami natury. Nietypowe ułożenie dziecka (np. pośladkowe, odgięciowe), czy duża waga urodzeniowa (powyżej 4 kg) są czynnikami, które mogą spowodować nadmierne poszerzenie się pochwy. Jednak z oceną



FOT. CHROMA STOCK

stanu miejsc intymnych należy poczekać kilka miesięcy po porodzie.

W okresie poporodowym, do czasu pojawienia się miesiączki, kobieta może odczuwać luźność i suchość pochwy. Kiedy organizm wróci do równowagi hormonalnej, a poziom estrogenu, który odpowiada, m.in., za jędrność śluzówek, ustabilizuje się. Nieprzyjemne odczucia mogą czasem samoistnie zniknąć. Dlatego radzę wstrzymać się z wszelkimi diagnozami w tym kierunku, aż kobieta skończy karmić.

Za jędrność tkanek odpowiadają nie tylko hormony, ale także kolagen, który tracimy wraz z wiekiem (ubywa go o ok. 1 proc. rocznie). Duży ubytek kolagenu i spadek produkcji estrogenu sprawiają, że objawy VRS pojawiają się także u kobiet w okresie premenopauzalnym (nawet, jeśli nie rodziły) – pochwa staje się "luźniejsza", a jej śluzówka cienka i sucha, może pojawić się nawet atrofia.

ZABIEGI, KTÓRE PRZYNOŚĄ ULGĘ

Objawów VRS nie należy bagatelizować, ponieważ z czasem problem może się nasilać. W zaawansowanym stadium dolegliwościom fizycznym towarzyszą krępujące odgłosy (przypominające oddawanie gazów), a w skrajnych przypadkach możliwe jest wypadnięcie pochwy. Wiele kobiet nie szuka pomocy w obawie przed długotrwałym, bolesnym leczeniem i przedłużającą się rekonwalescencją. Bywa również, że nie są świadome możliwości, jakie daje obecnie nowoczesna ginekologia. Tymczasem zabiegi wykonywane laserami ginekologicznymi (CO₂ i Er-Yag) czy przy wykorzystaniu radiofrekwencji nie wymagają hospitalizacji i przynoszą niemal natychmiastowe rezultaty. Ich działanie polega na obkurczeniu śluzówki pochwy i tkanek łącznych otaczających pochwę.

Zabieg wykonywany radiofrekwencją polega na mocnym przegrzaniu wewnętrznych warstw tkanki, które powoduje znaczne skrócenie helisy kolagenowej. W efekcie następuje skrócenie, nawet o 75 proc. i pogrubienie włó-

kien kolagenowych, a pochwa obkurcza się. Zabiegi wykonywane przy pomocy laserów powodują nie tylko kurczenie się włókien, ale także dodatkowo rozpoczęcie produkcji nowego kolagenu, przez to że powodują frakcjonowanie śluzówki, czyli kontrolowane odparowanie mikrokanalików na całej długości i na całym obwodzie pochwy. Wtedy do mózgu dociera sygnał informujący o tym, że w pochwie powstała potężna rana. To oczywiście nieprawda, ale tak "oszukany" organizm kumuluje siły regeneracyjne organizmu w miejscu mikrouszkodzeń. Dochodzi do regeneracji śluzówki, tkanki podśluzówkowej, powięzi i więzadeł. W wyniku neokolagenozy rozpoczyna się proces produkcji nowego kolagenu, który wbudowuje się w tkanki. Wszystko to sprawia, że pochwa obkurcza się, staje się bardziej jędrna i elastyczna.

MENOPAUAZA TO NIE PROBLEM

Obkurczenie i ujędrnienie pochwy to nie jedyne zalety zabiegów. Podczas procedury dochodzi bowiem także do obkurczenia więzadeł okołocewkowych i powięzi, które stabilizują cewkę moczową. Efekt? Ustąpienie objawów wysiłkowego nietrzymania moczu pierwszego i drugiego stopnia.

Zabiegi mające na celu obkurczenie pochwy rzeczywiście można traktować jako profilaktykę nietrzymania moczu. Poza tym użycie lasera powoduje także odnowienie śluzówki pochwy i stymuluje produkcję glikogenu, który odpowiada za jej nawilżenie. Dzięki temu dolegliwości związane z atrofią pochwy (suchość, uczucie pieczenia i swędzenia, ból podczas stosunków, częste infekcje intymne) mijają.

PRZED ZABIEGIEM

Podczas wizyty kwalifikacyjnej lekarz wykona badanie ginekologiczne, żeby ocenić stan pochwy i wykluczyć istnienie wad anatomicznych lub uszkodzeń (otarcia śluzówki, rany, aktywne krwa-

wienie), które są przeciwwskazaniem do wykonania zabiegu. Jeśli pacjentka będzie wykonanie wymazu z pochwy, aby wykluczyć infekcję (jeśli podczas zabiegu wykorzystana zostanie radiofrekwencja lub HIFU nie ma takiej potrzeby, ponieważ nie dojdzie do powstania mikrouszkodzeń).

SZYBKO I BEZBOLEŚNIE

Zabieg obkurczania pochwy trwa ok. 30 minut, jest niemal bezbolesny (w okolicach przedionka pochwy może pojawić się delikatne pieczenie lub kłucie, które szybko ustępuje), a na efekty nie trzeba długo czekać. Jeśli został użyty laser, mogą pojawić się nieobfite upławy, które ustępują po ok. 3-4 dniach. Przez tydzień po zabiegu nie należy współżycia, należy także unikać kąpieli w wannie czy basenie, podczas których do pochwy mogłyby dostać się woda. Przez miesiąc warto również stosować dopochwowe preparaty z kwasem hialuronowym lub wzbogacić o niego dietę.

Jeśli zajdzie potrzeba, można poprawić efekty pierwszego zabiegu, jednak należy odczekać 6 – 8 tygodni. Po 12 miesiącach można również wykonać zabieg przypominający.

Zabiegi obkurczania pochwy są całkowicie bezpieczne, jednak jeśli wykonuje je niewykwalifikowana osoba, może dojść do poparzenia śluzówki pochwy lub odwrotnie – niedogrzana i niedostatecznie sfrakcjonowana nie da zamierzonego efektu.

NIE MA POWODU DO WSTYDU

Jeszcze kilkanaście lat temu to, jak porody czy przekwitanie wpływają na stan narządów rodnych, było tematem tabu. Brak odpowiednich metod sprawiał, że kobiety musiały pogodzić się z pogorszeniem się życia seksualnego i nawracającymi infekcjami. Dziś, dzięki rozwojowi medycyny, mogą szybko i bezboleśnie pozbyć się dolegliwości związanych z zespołem rozluźnienia pochwy.

Dr n. med. Tomasz Basta - Absolwent Collegium Medium Uniwersytetu Jagiellońskiego, posiadający specjalizację z ginekologii i położnictwa. Wykładowca Polskiego Towarzystwa Ginekologii i Plastycznej (PTGP) oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologii Estetycznej i Rekonstrukcyjnej. Autor wielu badań i publikacji naukowych w tych dziedzinach.

Założyciel krakowskiej Intima Clinic (www.intimaclinic.pl) zajmujące się w holistyczny sposób zdrowiem intymnym kobiet. Zespół wykwalifikowanych i doświadczonych specjalistów w holistyczny sposób dba o zdrowie i życie intymne swoich pacjentek. Miejsce oferuje ponad 50 zabiegów i konsultacji z zakresu ginekologii i położnictwa, ginekologii plastycznej, ginekologii estetycznej, laseroterapii, chirurgii naczyniowej i ogólnej, endokrynologii, diabetologii, hipertensjologii, angiologii, dietetyki, psychologii i seksuologii. Klinka wyposażona jest w najnowszej generacji sprzęt medyczny (jako jedyna w Polsce dysponuje wszystkimi rodzajami laserów do leczenia wysiłkowego nietrzymania moczu i obkurczania pochwy, i jako jedna z trzech w naszym kraju posiada wysoko wyspecjalizowane urządzenie HIFU).

www.intimaclinic.pl tel. 570 052 055, kontakt@intimaclinic.pl, ul. Grzegorzeczka 67C/U11, 31-559 Kraków